



CHORZÓW BEZ BARIER 2013

Na stronie www.niepelnosprawni.slask.pl możemy przeczytać: „6 maja br. w Chorzowskim Centrum Kultury odbyła się trzecia już edycja dorocznego Dnia Otwartego dla Osób z Niepełnosprawnością. Po raz drugi z rządu inicjatywa ta zorganizowana została w ramach programu "Chorzów bez barier". 21 firm zaprezentowało ponad 100 ofert pracy dla niepełnosprawnych, odbyła się także debata poświęcona problematyce rynku pracy osób z niepełnosprawnością. Uczestnikami debaty byli Wojciech Skiba - prezes PFRON, Marek Plura - niepełnosprawny poseł na Sejm RP, Tomasz Jakubiec - przewodniczący Śląskiej Rady Wojewódzkiej Polskiej Organizacji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych, Jerzy Kędziora - dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Chorzowie, Jan Zieliński - pełnomocnik ds. osób niepełnosprawnych przy Marszałku Województwa Śląskiego i Andrzej Kotala - prezydent Chorzowa...” (autor: Krzysztof Knas). Poniżej komentarz do tego wydarzenia jednej z naszych koleżanek:

Zastanawiam się czy organizatorzy nie zapomnieli dodać pytajnika: **Chorzów bez barier?** Codzienne życie z niepełnosprawnością nieodzownie łączy się z pokonywaniem licznych barier, jedną z nich jest subtelna **bariera**

dźwiękowa. Starają się ją rozbić rodzice w zmaganiach z kolejnymi szczeblami edukacji swoich dzieci: wielokrotnie **mówią i mówią** nauczycielom, czym jest niepełnosprawność, a czym nie jest. Ci jednak pozostają głusi. Zanim mój syn stanie się odbiorcą ofert pracy, musi przetrwać ten mało subtelny i głuchy na jego potrzeby system szkolnictwa. Na dzień dzisiejszy, kompetencje zawodowe ze szczególnym uwzględnieniem pozytywnej samooceny i motywacji wypracowujemy samodzielnie. Pomysły na przyszłość także.

Uważam, że czas pomyśleć o człowieku niepełnosprawnym holistycznie, w oparciu o jego oś życia - zanim stanie się odbiorcą ofert pracy. To bardzo cenne, że organizuje się tego typu spotkania, ale są one ostatnim ogniwem potrzeb w środowisku osób specjalnej troski. Standardem powinny stać się działania na rzecz **wczesnej interwencji zawodowej**, czyli solidne rozpoznanie potrzeb w zakresie edukacji, leczenia, warunków socjalnych i minimalizowania przemocy (najnowsze badania donoszą, że niepełnosprawne dzieci są w dużym stopniu jej ofiarami). Nie bez znaczenia są treningi umiejętności wychowawczych rodziców dzieci niepełnosprawnych oraz ich nauczycieli. Wychowywać dziecko z obciążeniami to nie lada wyzwanie. Jeśli ma ono nosić na swoich plecach obciążenie swoich rodziców i złą energię komunikowania się z drugim człowiekiem, to bardzo trudno mu będzie spełniać się zawodowo. Pracodawcy otwarcie przyznają, że kluczową cechą potencjalnego kandydata przemawiającą za jego zatrudnieniem jest jego komunikatywność.

Debata w Chorzowie mnie nie zachwycała. Jej uczestnicy nie świecili przykładem, jeśli chodzi

o cechy najbardziej cenione w pracy: punktualność, efektywne wykorzystanie zaplanowanego czasu, obecność wszystkich, którzy deklarowali przybycie. Spotkanie w Chorzowie zaczęło się z opóźnieniem, 25-cio minutowym, organizatorzy dyskretnie przemilczeli nieobecność ważnego gościa... Cechą debaty jest dyskusja i zwykle dotyczy ona wyboru najlepszego rozwiązania omawianego problemu lub sprawy. Nie został sprecyzowany żaden problem. Raczej była to ogólna debata o niepełnosprawności w Polsce i radość z samego faktu corocznego spotykania się. Miało się wrażenie, że Panowie ciągle się witają z widownią i ze sobą nawzajem. Jedyną cenną wypowiedzią była wypowiedź pośła Marka Plury, który wskazał na bliską dla mnie zależność: niepełnosprawność – rozwój - zatrudnienie oraz nie zapomniał o potrzebach specyficznych dla różnego rodzaju niepełnosprawności, w tym o autyzmie. Wydaje mi się również, że wielkim nieporozumieniem było umieszczenie większości wytworów pracy rzemieślniczej osób niepełnosprawnych na pięttrze. Z szacunku do pracy te stoiska powinny się znaleźć w centralnych miejscach ChCK. Sensowne byłoby ustawić je na czas debaty blisko sceny, aby tą pracą wytwórczą się miło otoczyć. Włodarze miasta mogliby symbolicznie dokonać zakupów na stoiskach, zachęcając swoją postawą do dalszej pracy, która ma sens. Gdy takie przedmioty mają swoich odbiorców w samym Centrum Kultury, to możemy mówić o przełamywaniu jednej z najważniejszych barier, jakie spotykam, a jest nią **bariera rozumienia potrzeb.** Liczę bardzo na jej złamanie za rok.

Joanna Aspigen, maj 2013r.

BEZPŁATNA ŚWIETLICA DLA DZIECI AUTYSTYCZNYCH

Fundacja Spectrum Liberi ogłasza zapisy dzieci i rodziców, którzy chcą skorzystać z zajęć w nowo powstałej świetlicy weekendowej „Sobotni Poranek Spectrum Liberi” w Chorzowie, we współpracy z Przedszkolem nr 12.

Wszyscy ze spektrum mile widziani. Zajęcia i opieka są nieodpłatne. Prosimy o kontakt pod numerem: **503 047 266** lub zgłoszenie na mail: fundacja@spectrumliberi.org. Świetlica będzie czynna 2 razy w miesiącu, w soboty w godz. 9:00-14:00. Czekamy na zgłoszenia. Rodzice mogą oddać pod opiekę swoje dziecko i załatwić sobotnie obowiązki lub uczestniczyć w zajęciach z dzieckiem i naszą kadrą. Dla dzieci mamy wiele atrakcji, zabawek i pomocy. Zapraszamy!!!

30.09.2013r. www.dzieciom.pl

PAŹDZIERNIK MIESIĄCEM AAC

Osoby niemówiące mogą nauczyć się rozmawiać za pomocą znaków graficznych lub gestów. Coraz częściej efektywne porozumiewanie się umożliwiają im komputery, tablety lub komunikatory. Szacuje się, że od 8 do 12 osób na 1000 doświadcza poważnych zaburzeń w porozumiewaniu się i potrzebuje wsparcia metodami AAC. Wśród użytkowników AAC znajdują się dzieci, młodzież i dorośli m.in.: z porażeniem mózgowym, niepełnosprawnością intelektualną, autyzmem, chorobami genetycznymi, ale też osoby po urazach mózgu. Niepełnosprawność ta dotyka więc wiele osób i ich rodzin, przez co łączy różne środowiska w

poszukiwaniu dróg włączania osób niemówiących w życie społeczne. (..)

Dziesięć rzeczy, które chciałbym, by mój nauczyciel i logopeda wiedzieli o AAC (Patricia L. Meryne). Chciałbym, żeby...

1. cały zespół był przeszkolony w programowaniu i używaniu mojego systemu AAC. Mój „głos” nie powinien być mi zabrany tylko dlatego, że dorosły jest nieobecny bądź zajęty. A, i bardzo przydałby się dobry system zapasowy na wypadek, gdy mój zawiedzie.
2. moje urządzenie AAC było zawsze naładowane i przez cały czas ustawione do mojego użytku. Inne dzieciaki mogą mówić przez cały dzień - na przerwie, podczas śniadania, w autobusie, w sali gimnastycznej, więc nie zabieraj mi głosu, gdy jestem w klasie!
3. każdy dawał mi wystarczającą ilość czasu, bym powiedział, co myślę. Jeśli w rozmowie z Tobą komunikuję się za wolno, wymyśl sposób na szybsze otrzymywanie moich wiadomości!
4. każdy dawał mi szansę wypowiedzieć się - nie tylko odpowiadać na pytania, ale i je zadawać, komentować, dzielić się tym, co dzieje się w moim życiu i w mojej głowie!
5. żebyś dał mi czas na poznanie mojego urządzenia do komunikacji i na zastanowienie, w czym może mi być pomocne, zanim zdecydujesz, że jest dla mnie nieodpowiednie. Mam na myśli również prawo do popełniania błędów i spowodowanego tym zdenerwowania. Hej, uczę się nowego języka i nie stanie się to z dnia na dzień! Im więcej wymyślisz sytuacji, w których mogę używać mojego urządzenia, tym szybciej się go nauczę.

6. mój system AAC miał więcej czasowników i określników niż rzeczowników. Jeśli zapełniasz mój system rzeczownikami, ustawiasz sytuację bodziec/odpowiedź, a ja mogę komunikować DUŻO więcej, niż to. Poza tym, rzeczowniki to nuda. Czasowniki i określenia - tam się dzieje.

7. przestał tak bardzo zwracać uwagę na ortografię i gramatykę, i po prostu pozwolił mi uwolnić myśli! Moja ortografia i gramatyka poprawia się z czasem, ale nie powinienem musieć czekać, aż poprawią się aż tak, żebym efektywnie się komunikował.

8. posłuchaj innych dzieci w moim wieku i zauważ, o czym mówią, a następnie daj mi dostęp do tych tematów i wyrażań. Bez urazy, ale chcę brzmieć jak dziecko w moim wieku, nie jak logopeda

9. byś znalazł sposób na aktywne zaangażowanie mnie w każdą czynność. To oznacza bycie kreatywnym. Adaptowanie Twoich lekcji i zwyczajów to wysiłek z Twojej strony, który będzie oznaczał dla mnie cały świat

10. każdy widział mnie przez pryzmat tego, co mogę powiedzieć i zrobić. Jeśli nie możesz dostrzec czegoś poza tym, czego nie mogę zrobić, ograniczasz moje życie.

ze strony Stowarzyszenia na rzecz Propagowania Wspomagających Sposobów Porozumiewania się „Mówić bez Słów” www.aac.org.pl

Miesięcznik Regionalnego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Autystycznych i Ich Rodzin w Katowicach
40-927 Katowice, ul. Sowińskiego 45/46
tel. 692-565-494, e-mail autyzmirodzina@op.pl
nakład 30 egzemplarzy, bezpłatny.
Publikacja internetowa www.autyzmirodzina.org
zakładka Informator.
Redakcja: Liliana Bujała